

Protokół nr 23/26 z posiedzenia
Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej
Rady Powiatu Wodzisławskiego w dniu 17 czerwca 2026 roku

W dniu 17 czerwca 2026 roku o godzinie 16:00 w sali narad Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Bogumińskiej 2, odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Powiatu Wodzisławskiego.

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Wydanie opinii do projektu uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim za rok obrotowy 2025.
4. Informacja na temat aktualnej sytuacji Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.
5. Sprawy bieżące.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
8. Zakończenie posiedzenia Komisji.

Ad. 1

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba otworzyła obrady posiedzenia Komisji i na podstawie listy obecności stwierdziła wymagane quorum.

W posiedzeniu udział wzięli następujący członkowie Komisji:

1. Joanna Rduch-Kaszuba – Przewodnicząca Komisji,
2. Marek Tumółka – Wiceprzewodniczący Komisji,
3. Marek Hawel,
4. Witold Mandrysz.

Nieobecna na posiedzeniu Komisji byli Wicestarosta Pani Barbara Chrobok oraz Radny Pan Leszek Bednorz.

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Biegły rewident Pani Magdalena Biernat (zdalnie),
2. Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz,
3. Główna księgowa Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pani Michalina Piechaczek,
4. Wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność” Pan Wojciech Strokosz,

5. Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Pani Iwona Koczy.

Ad. 2

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła proponowany porządek obrad posiedzenia, przy 4 głosach za, bez głosów wstrzymujących się, bez głosów przeciwnych i Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba przystąpiła do jego realizacji.

Ad. 3

Biegły rewident Pani Magdalena Biernat przedstawiła sprawozdanie z badania rocznego sprawozdania finansowego Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim za rok obrotowy 2025. Sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

Projekt uchwały Rady Powiatu Wodzisławskiego w sprawie zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim za rok obrotowy 2025 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zapytał jak na przestrzeni ostatnich dwóch lat z miesiąca na miesiąc narastały trudności finansowe.

Biegły rewident Pani Magdalena Biernat powiedziała, że trudno określić, w jaki sposób trudności finansowe narastały z miesiąca na miesiąc w okresie ostatnich dwóch lat. Wskazała jednak, że niewątpliwie zadłużenie wzrasta z roku na rok, przy czym zmienia się również jego struktura, ponieważ zwiększają się zobowiązania z tytułu kredytów i pożyczek. Zwróciła uwagę, że zobowiązania z tytułu kredytów i pożyczek mają charakter wymagalny. Wyjaśniła, że w przeciwieństwie do zobowiązań wobec kontrahentów, w przypadku których możliwe jest prowadzenie negocjacji, uzgadnianie odroczenia terminu płatności lub rozłożenie należności na raty, zobowiązania wobec banków są regulowane zgodnie z ustalonym harmonogramem spłat. W związku z tym brak płatności będzie generował określone konsekwencje m.in. postępowania komornicze, czy postępowania upadłościowe lub likwidacyjne. Powiedziała, że w ciągu roku zobowiązania Szpitala z tytułu kredytów długoterminowych wzrosły o 12 mln zł. Wyjaśniła, że było to wynikiem zamiany zobowiązań krótkoterminowych na długoterminowe. Dodała, że dzięki temu zobowiązania nie są obecnie wymagalne, jednak powoduje to wzrost kosztów finansowych, ponieważ zwiększyło się zadłużenie i koszty jego obsługi. Wskazała, że kredyty i pożyczki mają określone terminy spłaty, dlatego Szpital musi posiadać środki na ich terminową spłatę. Powiedziała, że z jej wiedzy wynika, iż w 2026 roku, w czasie prowadzenia badania, Szpital zaciągnął kolejną pożyczkę w wysokości 5 mln zł, a planowane było również zaciągnięcie następnej. W jej ocenie oznacza to, że problem zadłużenia będzie narastał. Powtórzyła, że w przypadku zobowiązań wobec kontrahentów możliwe są negocjacje, natomiast w przypadku banków nie ma negocjacji, ponieważ już wynegocjowano to co mogło być najlepsze. Następnie wspomniała, że strata Szpitala za ubiegły rok wyniosła około 12 mln zł, z czego około 4,9 mln zł stanowiły koszty finansowe. Podkreśliła, że w bieżącym roku koszty te będą wyższe, ponieważ zobowiązania zostały zamienione na długoterminowe, więc

jest większa podstawa naliczania odsetek. Ponadto są jeszcze zobowiązania kredytowe i pożyczkowe, co tak naprawdę generuje kolejne koszty. Stwierdziła, że prawie połowę straty stanowią odsetki kredytów.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała biegłą rewident, czy widzi jakieś rozwiązanie tej sytuacji.

Biegły rewident Pani Magdalena Biernat powiedziała, że rozwiązaniem jest szukanie pieniędzy. Podkreśliła, że Szpital musi posiadać gotówkę, musi mieć wpływy gotówkowe. W związku z tym przede wszystkim trzeba szukać wpływów, czyli przychodów, a jednocześnie ograniczać najbardziej jak się da koszty, ale ograniczać w sensie ich racjonalizacji, tak żeby stosunek przychodów do kosztów był coraz lepszy. Poinformowała, że należy zwrócić uwagę na dwie rzeczy. W sprawozdaniu widać koszty, ale część kosztów nie jest kosztem wydatkowym. Ponadto w sprawozdaniu nie widać spłat rat, czyli nie widać „żywego wpływu” pieniądza. Powiedziała, że w jej ocenie należy skupić się na szukaniu przychodów, które pozwalają na wpływ pieniądza, ponieważ najważniejsze jest zapewnienie środków na spłatę rat kredytów i pożyczek, a jednocześnie po drugiej stronie podejmowanie działań, które pozwolą na ograniczenie wydatków, tych które można ograniczyć. Zwróciła uwagę, że części kosztów Szpital nie jest w stanie ograniczyć. Natomiast na pewno są takie koszty i takie działania, które mogą pozwolić na ograniczenie czy większą racjonalizację kosztów. Powiedziała, że wymaga to pracy, ale jej zdaniem jest to możliwe do zrobienia. Dodała, że bez pomocy finansowej Szpital nadal może mieć problemy. Podkreśliła, że dużą pomocą byłaby spłata chociażby części zobowiązań kredytowych. Natomiast najlepszym rozwiązaniem byłaby całkowita spłata zobowiązań kredytowych bądź ich przejęcie czy też umorzenie tej części, którą udzielił Powiat. Dodała, że takie rozwiązanie dałoby Szpitalowi możliwość podjęcia działań mających na celu ograniczenie kosztów i wydatków oraz zwiększenie przychodów. Podkreśliła, że zmniejszanie przychodów lub rezygnowanie z nich nie będzie dobrym rozwiązaniem, ponieważ spowoduje utratę wpływów gotówkowych.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka podsumowując powiedział, że gdyby doszło do ograniczenia funkcjonowania niektórych oddziałów i zmniejszenia z tego tytułu przychodów, to sytuacja będzie logarytmicznie się pogarszać.

Biegły rewident Pani Magdalena Biernat powiedziała, że każde przedsiębiorstwo działa podobnie jak gospodarstwo domowe, czyli opiera się na przychodach i kosztach. Jeżeli w budżecie domowym wpływy wynoszą 10 000 zł, a wydatki 12 000 zł, to pozbycie się zlecenia, które daje 2000 zł wpływu i ograniczenie wydatków o 1000 zł nie rozwiąże problemu. Powiedziała, że w takiej sytuacji będą poszukiwane kolejne źródła przychodów. Podkreślała, że należy bardzo dobrze przeliczyć i sprawdzić, czy rzeczywiście zamknięcie jakichś nierentownych działań faktycznie spowoduje poprawę. Zwróciła uwagę, że Szpital ma stałe koszty, które występują niezależnie od tego, czy funkcjonuje pięć, czy dziesięć oddziałów. Jako przykład podała koszty utrzymania budynku. Następnie zwróciła uwagę, że

była w Szpitalu kilka lat temu, a obecnie odwiedziła go ponownie po około sześciu latach. Powiedziała, że obecnie Szpital znacznie różni się od tego, który widziała wcześniej. Podkreśliła, że widoczny jest duży postęp oraz przeprowadzone inwestycje m.in. wyremontowane oddziały. Ponadto w 2025 roku doposażono salę operacyjną, co zostało sfinansowane nie tylko ze środków zewnętrznych, ale również ze środków Powiatu. Podkreśliła, że należy wykorzystać istniejący potencjał. Powtórzyła, że należy szukać przychodów. Dodała, że oprócz przychodów z NFZ mogą być dostępne także różne programy, z których można pozyskać środki. Zaznaczyła, że w obecnej strukturze zobowiązań najważniejsze jest mieć pieniądze.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz odniósł się do wypowiedzi Biegłej rewident Pani Magdaleny Biernat dotyczącej ograniczania kosztów i powiedział, że w Szpitalu sporo kosztów zostało już ograniczonych. Ponadto z informacji przedstawianych przez dyrekcję Szpitala wynika, iż koszty, które można było zmniejszyć, zostały już w dużej mierze ograniczone. W związku z tym zapytał Biegłą rewident, czy z jej perspektywy jest jeszcze dziedzina kosztów bądź jakiś zakres, w którym możliwe byłoby dalsze cięcie kosztów.

Biegły rewident Pani Magdalena Biernat powiedziała, że nie chciałyby wchodzić w kompetencje zarządcze, natomiast jej zdaniem podobnie jak w każdym przedsiębiorstwie czy gospodarstwie domowym, należy szukać rozwiązań pozwalających na zmniejszenie kosztów. Zauważyła, że marne szanse są na zmniejszenie największego kosztu Szpitala, czyli wynagrodzeń, ponieważ one są narzucone ustawowo. Natomiast może są inne sposoby zmierzające do racjonalności tych kosztów. Jako przykład podała zmianę dostawcy energii, czy pilnowanie kosztów i eliminowanie niepotrzebnych wydatków, jak np. nadmierne zużycie energii. Powiedziała, że trudno jej wskazać konkretne działania, ponieważ należy przeanalizować każdy koszt i szukać sposobu na ich racjonalizację np. zakup droższych produktów o lepszej jakości, ale rzadziej, wprowadzenie bardziej ekonomicznych rozwiązań, jeżeli chodzi o wykorzystanie energii, czy też inne wykorzystanie zespołu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba podziękowała Biegłej rewident Pani Magdalenie Biernat za udział w spotkaniu oraz za merytoryczną wypowiedź. Następnie powiedziała, że bieżący punkt oraz punkt czwarty zostaną omówione łącznie. Zaznaczyła, że głosowanie odbędzie się po przeprowadzeniu dyskusji.

W tym miejscu przeprowadzono dyskusję w zakresie punktów 3 i 4 porządku obrad.

Główna księgowa Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pani Michalina Piechaczek poinformowała, że w zeszłym roku z tytułu pożyczek zaciągnięto 18 mln zł. Dodała, że zobowiązania te zostały podzielone na krótkoterminowe i długoterminowe w związku z konsolidacją pożyczek. Powiedziała, że w bieżącym roku zaciągnięto kolejną pożyczkę w wysokości 5 mln zł w firmie finansującej, a nie w banku, ponieważ Szpital nie posiada

zdolności kredytowej. Dodała, że wszystkie zobowiązania z tytułu pożyczek zostały przeznaczone na pokrycie zobowiązań krótkoterminowych wobec dostawców.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka powiedział, że rozumie, iż pożyczki zaciągane obecnie są mniej korzystne niż kredyty bankowe.

Główna księgowa Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pani Michalina Piechaczek powiedziała, że w banku WIBOR wynosi 1,96%, natomiast w firmie finansującej 3,40%. Dodała, że jest to wyższy koszt, jednak firmy finansujące nadal udzielają Szpitalowi wsparcia w formie pożyczek z uwagi na to, że jest on szpitalem powiatowym. Wspomniała, że są to podmioty działające na rynku, które udzielają pożyczek zarówno podmiotom prywatnym, jak i szpitalom.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że Biegła rewident słusznie zauważyła, że należy ograniczać i racjonalizować koszty. Podkreślił, że Szpital szuka takich możliwości tam, gdzie jest to możliwe. Natomiast jeśli chodzi o racjonalizację ponoszonych kosztów owszem można by było i byłby otwarty, gdyby został ogłoszony konkurs np. na fotowoltaikę, magazyny energii, pompy ciepła czy OZE. Wówczas możliwe byłoby wykorzystanie energii i zrationalizowanie kosztów. Zaznaczył jednak, że istotne jest, aby konkursy były ogłaszane w normalnych terminach i na odpowiednich warunkach, a nie tak jak w przypadku KPO, które obecnie jest realizowane. Podkreślił jednak, że przy obecnej sytuacji finansowej Szpitala trudno realizować takie przedsięwzięcia. W jego ocenie możliwości szukania oszczędności zostały już w dużej mierze wykorzystane. Podkreślił, że jeśli będą środki zewnętrzne, zawsze można zrationalizować stałe wydatki. W szczególności chodzi o ogrzewanie i oświetlenie. Następnie odniósł się do wypowiedzi dotyczącej szukania i zwiększenia przychodów. Powiedział, że Szpital zakupił kilka nowych urządzeń. Niektóre zostały zrealizowane z projektów, a niektóre dzięki wsparciu Powiatu. Ponadto Szpital posiada świetny zespół na przykład ortopedów i mógłby zwiększyć przychody, ale niestety jest SP ZOZ-em i nie może wykonywać działalności komercyjnej. Wyjaśniając obrazowo na przykładzie ortopedii powiedział, że kontrakt z NFZ na ortopedii Szpital jest w stanie wyrobić do lipca, może sierpnia, a resztę mógłby wykonywać komercyjnie. Podkreślił jednak, że z uwagi na formę prawną SP ZOZ-u nie jest to możliwe. Powiedział, że jedyną możliwością mogłoby być wygospodarowanie pomieszczeń pod wynajem, jednak to nie rozwiąże problemu. Dodał, że najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby NFZ płacił realnie za świadczone usługi, tak aby się to chociaż bilansowało. Następnie odniósł się do poruszonej przez Biegłą rewident kwestii „zerowania” długu. Stwierdził, że długofalowo nic to nie zmieni, ponieważ w kolejnym miesiącu będzie generowany taki sam dług, a w kolejnych latach nawet większy biorąc pod uwagę rosnące koszty. Podkreślił, że Szpital musi działać zgodnie z obowiązującymi wymogami i przepisami. Dodał, że trudno jest znacząco zwiększyć przychody oraz znaleźć kolejne oszczędności. Wspomniał, że były przeprowadzane analizy co do Oddziału Ginekologiczno-Położniczego

oraz Neonatologicznego. Poinformował, że z analiz wynikało, iż całkowite ich zamknięcie nie spowoduje obniżenia powstawania długów tej wartości, która teraz jest generowana. Podkreślił, że część kosztów, takich jak utrzymanie budynku czy pomieszczeń, nadal byłaby ponoszona, ponieważ są to koszty stałe. Dodał, że zgodnie z informacjami uzyskanymi z NFZ ograniczenie działalności tych oddziałów spowoduje mniejsze bądź większe zmniejszenie powstawania długu, ale nie jego całkowite wyeliminowanie. Powiedział, że sytuacja nie jest łatwa. Podkreślił, że Dyrekcja podejmuje wszelkie działania, jeśli chodzi o optymalizację kosztów i zwiększenie przychodów, jednak Szpital bazuje w większości na tym co dostaje. Zaznaczył, że płatnikiem Szpitala jest NFZ, od którego słyszą jedno: „pieniędzy na pewno więcej nie będzie”.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zauważyła, że z użytkowaniem urządzeń wiąże się dodatkowe koszty związane z wykonywaniem przeglądów. W związku z tym zapytała o częstotliwość wykonywania przeglądów. Następnie odniosła się do możliwości uzyskania dodatkowych kontraktów. Zauważyła, że Szpital próbował z geriatrią, jednak zamknęto ją. Ponadto Szpital chciał otworzyć Poradnię Chorób Wewnętrznych (internistyczną) i patologii noworodka, jednak nie pozwolono na to. Zaś obecnie pod znakiem zapytania jest DİLO. Zwróciła również uwagę na wymianę endoprotez, gdzie także są ograniczenia. Zauważyła, że w przypadku nadwykonań Szpital otrzymuje jedynie około 40% wartości świadczenia, co odpowiada kosztowi samej endoprotezy. Podkreśliła, że zwiększenie liczby wykonywania endoprotez spowoduje jeszcze większą stratę.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiadając na pytanie dotyczące przeglądów powiedział, że koszt ten również rośnie. Dodał, że Szpital stara się szukać serwisów, które wykonują usługi taniej. Natomiast wielu producentów zastrzega sobie, że serwis może wykonać tylko autoryzowana firma producenta. Wspomniał, że czasami stare urządzenia są tańsze w utrzymaniu, jeśli są jeszcze części zamienne. Gorzej jest w przypadku kilkunasto- lub kilkudziesięcioletnich urządzeń, do których nie ma już dostępnych części ani możliwości serwisowania i naprawy. Wskazał, że taka sytuacja występuje obecnie m.in. w części pracowni RTG. Jeśli chodzi o nowe urządzenia, sytuacja wygląda analogicznie. Dodał, że czasami serwis nowych urządzeń jest tańszy, ponieważ są one bardziej ekonomiczne. Jednak zależy to od rodzaju urządzenia, producenta oraz tego, czy dostępny jest serwis. Następnie na przykładzie sterylizatorni powiedział, że po dostosowaniu nowej sterylizatorni do wymogów i przepisów oraz porównaniu jej do tej która funkcjonowała w Rydułtowach wynika, że obecnie kosztuje ona więcej. Natomiast zwiększyło się m.in. bezpieczeństwo, stabilność pracy i ciągłość z uwagi na dwa urządzenia redundantne. Powiedział również, że często zdarza się tak, że serwis musi przyjechać z Białegostoku a koszt dojazdu jest wyższy niż koszt samej usługi. Zauważył, że trudno jest to zmienić, ponieważ naprawy musi wykonywać określony serwis. W odniesieniu do endoprotez powiedział, że Szpital posiada odpowiedni zespół oraz sprzęt i mógłby wykonywać większą liczbę takich zabiegów. Stwierdził, że ze zwiększenia operatywy zespół

byłby zadowolony, natomiast pozostaje pytanie kto pokryje koszty tych zabiegów. Powiedział, że nie wiadomo, czy NFZ zwróci koszty nadwykonań, zaś jeżeli zwrot nastąpi na poziomie 30–40%, to nie pokryje on wartości całego zabiegu, być może jedynie implantu.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zapytał, czy w związku z tym, że Szpital może nie uzyskać środków z NFZ istnieje możliwość wynajmowania w pełni wyposażonych sal operacyjnych zespołom lekarskim, np. tworzonym przez lekarzy pracujących w szpitalu lub innym podmiotom, w celu wykonywania zabiegów komercyjnych, ponosząc opłaty m.in. za korzystanie z sal operacyjnych czy sterylizatorni. Stwierdził, że takie rozwiązanie pozwoliłoby zmniejszyć koszty stałe, które i tak są. Zapytał, czy takie rozwiązanie jest prawnie dopuszczalne. Następnie odniósł się do poruszonej przez Dyrektora Szpitala kwestii OZE i powiedział, że z informacji jakie posiada kiedyś funkcjonowały firmy poszukujące dużych połaci dachowych pod montaż urządzeń fotowoltaicznych. Wyjaśnił, że rozwiązanie to polegało na dzierżawie dachów za opłatą lub przekazywaniu części wyprodukowanej energii właścicielowi obiektu. Zapytał, czy takie rozwiązanie mogłoby stanowić wsparcie dla Szpitala, zwłaszcza w sytuacji braku środków na wkład własny do inwestycji w OZE. Dodał, że nie wie czy to rozwiązanie jest nadal aktualne.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiadając na pierwsze pytanie powiedział, że analizowano wynajmowanie sal i w teorii jest to możliwe, jednak w praktyce jej realizacja jest bardzo trudna. Wyjaśnił, że na wynajem składa się mnóstwo składowych m.in. jak rozliczyć pielęgniarkę, gdzie będzie leżał pacjent i jak to będzie rozliczone. Ponadto musi być zespół, który założy jakąś działalność i będzie z tej działalności się rozliczał względem Szpitala i względem siebie. Należałoby ustalić zasady wynajmu, zakres korzystania z sal operacyjnych i innych pomieszczeń oraz to, czy zewnętrzny podmiot korzystałby z personelu szpitala, czy z własnego. Dodał, że firma ponosiłaby również opłaty za dzierżawę sprzętu, co stanowiłoby dodatkowy przychód dla szpitala. Jednak takie rozwiązanie musiałyby się zbilansować. Wyjaśnił, że podmiot prowadzący działalność musiałby pokryć koszty na rzecz szpitala, własnej działalności oraz wynagrodzeń, a całość musiałaby być opłacalna. Zaznaczył, że obecnie nie ma możliwości realizacji takiego rozwiązania. Wyjaśnił, że oprócz bloku operacyjnego konieczne jest zapewnienie pacjentom miejsc na oddziałach, a szpital nie ma obecnie wolnych przestrzeni oddziałowych. Powtórzył jednak, że takie rozwiązanie było brane pod uwagę. Następnie odniósł się do drugiego pytania i powiedział, że słyszał o tym kiedyś natomiast firmy były zainteresowane jednostkami samorządowymi posiadającymi duże powierzchnie pod instalacje fotowoltaiczne. Natomiast nie słyszał o tym, aby firma sfinansowała całą instalację ze swoich środków, a następnie czerpała zyski wyłącznie ze sprzedaży energii. Dodał, że zorientuje się, czy istnieją firmy oferujące takie rozwiązanie, w którym sfinansują instalację, a szpital będzie następnie płacił za odbieraną energię.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch -Kaszuba powiedziała, że proponuje również skonsultować tę kwestię ze strażą pożarną, ponieważ wie, że w tym zakresie obowiązują określone wymagania.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że jest to odrębna kwestia, ponieważ w takim przypadku konieczne byłoby przygotowanie projektu, a wszystkie wymagania byłyby uwzględniane na jego etapie.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka zapytał, ile NFZ płaci za endoprotezę stawu.

Główna księgowa Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pani Michalina Piechaczek powiedziała, że to wszystko zależy jaka to jest endoproteza i co jest jej składową. Dodała, że w tej chwili nie jest w stanie podać dokładnej kwoty ponieważ musiałaby to sprawdzić. Wstępnie wskazała, że może to być około 5–6 tys. zł.

Dyrektor Administracyjno-Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że zna przypadek szpitala będącego spółką, gdzie funkcjonuje takie rozwiązanie. Wyjaśnił, że pacjenci w ramach NFZ mają odległe terminy na endoprotezę, a prywatnie w tym samym szpitalu i przez ten sam zespół można wykonać taki zabieg. Dodał, że koszt prywatnie wynosi około 20–40 tys. zł, średnio około 30 tys. zł.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka powiedział, że biorąc pod uwagę wypowiedź Wiceprzewodniczącego Rady Powiatu Pana Witolda Mandrysa, gdyby ortopedzi, niekoniecznie pracujący w Szpitalu, założyli spółkę, mógłby to być solidny zastrzyk finansowy dla szpitala, który mógłby być rozwiązaniem na brak możliwości prowadzenia działalności komercyjnej przez Szpital, czyli wynajmem podmiotom zewnętrznym albo stworzonym jako podmioty zewnętrzne.

Główna księgowa Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pani Michalina Piechaczek powiedziała, że nie ma takiej możliwości. Wyjaśniła, że spółka utworzona przez lekarzy nie mogłaby funkcjonować jako podmiot wynajmujący blok operacyjny, ponieważ Szpital powiatowy nie może w ten sposób wynajmować bloku operacyjnego.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Polityki Społecznej Pani Iwona Koczy dodała, że nie można wykonywać tych samych procedur co Szpital, ponieważ w takim przypadku NFZ nie finansowałby tych świadczeń. Powiedziała, że kwestia ta była już wielokrotnie analizowana.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka zapytał, czy możliwe byłoby wydzielenie części Szpitala, np. jednej sali operacyjnej, wyłączenie jej z działalności Szpitala i przeznaczenie na działalność komercyjną prowadzoną przez inny podmiot, np. utworzony przez Powiat. Doprecyzował, że chodzi o to, aby część Szpitala nie była zarządzana bezpośrednio przez Szpital, ale np. przez Powiat lub utworzoną przez Powiat spółkę.

Główna księgowa Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pani Michalina Piechaczek zauważyła, że takie rozwiązanie wiązałoby się z całkowitym wydzieleniem tej części, ponieważ nie może być ona połączona z pacjentami hospitalizowanymi w ramach działalności Szpitala. Zwróciła również uwagę, że wówczas byłaby to spółka Powiatu, niezwiązana ze Szpitalem.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka zauważył, że Powiat stale ponosi koszty związane ze Szpitalem, a w przedstawionej przez niego propozycji, jeżeli Powiat zarobiłby cokolwiek na Szpitalu to być może jego sytuacja finansowa nie byłaby coraz gorsza. Podkreślił, że poszukuje różnych rozwiązań. Dodał, że z przedstawionych informacji wynika, że sytuacja Szpitala jest bardzo trudna i może pojawić się problem z jego funkcjonowaniem w kolejnych latach. Stwierdził, że należy wyraźnie powiedzieć lokalnemu społeczeństwu, że sytuacja jest tak dramatyczna, że z niej prawdopodobnie nie da się wyjść, co może doprowadzić do sytuacji, w której nie tylko w Rydułtowach nie będzie Szpitala, ale również w Wodzisławiu Śląskim.

Główna Księgowa Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pani Michalina Piechaczek zwróciła uwagę, że szpital w Wodzisławiu Śląskim utrzymuje również szpital w Rydułtowach. Obejmuje to m.in. zasoby budowlane, ubezpieczenia, ogrzewanie czy przeglądy budynków, mimo że nie jest tam obecnie prowadzona działalność i nie ma z tego tytułu przychodów. Dodała, że są to znaczne koszty.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka powiedział, że bardzo źle się stało, że nie sprzedano szpitala w Rydułtowach, tylko próbuje się tworzyć inne rozwiązania. Dodał, że „byli inwestorzy, którzy chcieli kupić, dotarli do mnie, nie będę po nazwisku mówił, ale Pani Wicestarosta wie dokładnie o kogo chodzi”.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz zapytał, kiedy to było.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka odpowiedział, że było to na samym początku jak jeszcze funkcjonował w Rydułtowach Oddział Rehabilitacyjny, około rok temu. Doprecyzował, że miało to miejsce wówczas, gdy przygotowywano koncepcję i prospekt sprzedażowy wszystkich budynków, za czym optował i mówił, aby przygotować szpital w Rydułtowach cały do sprzedaży ze wszystkimi budynkami i nie podejmować innych rozwiązań. Dodał, że okazuje się, iż był inwestor, który chciał to kupić, ale jakoś tak to zostało przemilczane. Następnie skupiono się na pieniądzach z KPO, które niestety są pod wielkim znakiem zapytania, czy uda się zrealizować to zadanie. Następnie zapytał czy dyrekcja szpitala jest przygotowana na to, żeby w punktacji na ZOL w Rydułtowach, która będzie oceniana przez Narodowy Fundusz Zdrowia, uwzględnić wytyczne. Zwrócił uwagę, że punkty na ZOL zależą od personelu i sprzętu. Powiedział, że w przypadku pielęgniarek wymagane jest zatrudnienie na poziomie 0,4 etatu pielęgniarki na 100 łóżek, co daje 40 pielęgniarek. Stwierdził, że z rynku nie da się pozyskać tylu pielęgniarek. Dodał, że nie można również

przenieść części pielęgniarek ze szpitala do ZOL, ponieważ obowiązują limity zatrudnienia. Powiedział, że nie mówi już nawet o lekarzach opieki paliatywnej, geriatrach, logopedach, pomocach medycznych i całego personelu, który tam ma być zatrudniony. Zaznaczył, że jeżeli Szpital nie spełni warunków nie otrzyma punktów. Wystarczy, że dowolny Zakład Opiekuńczo-Leczniczy świadczący usługi i mający ciągłość ich realizacji, przystąpi do rywalizacji i Szpital będzie miał bardzo małe szanse na uzyskanie kontraktu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że jedynym pewnym elementem jest to, że Szpital posiada lekarza geriatrici.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że w tym zakresie nie przekaze szczegółowych informacji, ponieważ tym tematem bezpośrednio zajmuje się Dyrektor Naczelny oraz Dyrektor Medyczny. Wspomniał, że Dyrektor Naczelny bardzo zabiega o to, żeby ten kontrakt pozyskać. W związku z tym jego zdaniem wszystkie niuanse, o których była mowa, a które mogą pojawić się w konkursie, są znane Dyrektorowi i jest na nie przygotowany. Dodał jednak, że nie zajmuje się bezpośrednio tym zakresem.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka doprecyzował, że pytanie dotyczy tego, czy dyrekcja ma świadomość, że pozyskanie kontraktu z NFZ wiąże się pewnymi standardami i wymaganiami co do personelu, który tam będzie pracował, sprzętu, który tam będzie działał i budynku. Powiedział, że można założyć, iż budynek wykonywany jest według przepisów i warunek ten zostanie spełniony. Natomiast kwestia personelu i sprzętu ciągle nie jest jasna. W związku z tym chciałby uzyskać odpowiedź czy dyrektor jest przygotowany do skutecznego przystąpienia do konkursu i pozyskania kontraktu na Zakład Opiekuńczo-Leczniczy, jeżeli taki konkurs zostanie ogłoszony.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że jeżeli chodzi o kwestię budynku, to potwierdza, że projekt będzie wykonany zgodnie z obowiązującymi przepisami i z tym nie powinno być najmniejszego problemu. Dodał, że w projekcie zawarte jest również wyposażenie, z którym również nie powinno być problemu. Natomiast pozostałymi warunkami konkursu, jak już wcześniej powiedział, zajmuje się Dyrektor Naczelny wraz z Dyrektorem Medycznym. Dodała, że konkurs nie został jeszcze ogłoszony, dlatego nie są znane dokładne jego warunki, jednak dyrekcja na bieżąco monitoruje sytuację i jest przygotowana.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka powiedział, że pytania te będzie musiał zadać na sesji.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że chciałby pomóc i udzielić odpowiedzi, jednak nie może wypowiadać się w kwestiach, co do których nie ma pełnej wiedzy.

Wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność” Pan Wojciech Strokosz odniósł się do Wiceprzewodniczącego Komisji Pana Marka Tumulka w kwestii inwestora w Rydułtowach i zapytał czy inwestor zgłosił się do Powiatu z konkretnym wnioskiem.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumulka powiedział, że inwestor nie zgłaszał się z wnioskiem, ponieważ nie było oferty. Ustalenia były prawdopodobnie ustne i nieformalne. Dodał, że z tego, co wie, inwestor zwrócił się o przygotowanie oferty przez Powiat.

Wiceprzewodniczący NSZZ „Solidarność” Pan Wojciech Strokosz zapytał czy została przedstawiona taka oferta przez Starostę czy Zarząd.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumulka odpowiedział, że nie było takiej oferty sprzedaży, mimo że taka koncepcja z jego strony bardzo głośno wybrzmiewała.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że po raz pierwszy słyszy o możliwości sprzedaży budynków szpitala w Rydułtowach i nie zna szczegółów tej sprawy.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumulka powiedział, że są osoby z Zarządu Powiatu, które znają.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba stwierdziła, że oprócz tego, że Zarząd może wyrazić taką chęć, to jeszcze konserwator zabytków musi wyrazić zgodę na sprzedaż zabytkowych budynków. Następnie odniosła się do Członka Zarządu Pana Marka Hawla i zapytała, czy wie coś na ten temat.

Członek Zarządu pan Marek Hawel odpowiedział, że na Zarządzie nie została przedstawiona taka koncepcja czy propozycja, a także informacja o inwestorze, który chce kupić budynki.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że nie widzi problemu, żeby inwestor, jeżeli był zainteresowany zakupem, sam wystąpił z pisemną propozycją. Dodała, że być może Zarząd lub Starosta wypowie się w tym temacie.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz wspomniał, że jeszcze przed uzyskaniem dofinansowania z KPO było wielu inwestorów zainteresowanych budynkami w Rydułtowach. Powiedział, że z niektórymi osobiście oglądał obiekt i prezentował jego stan. Jednak po zapoznaniu się z budynkiem głównym oraz informacją o objęciu go ochroną konserwatorską inwestorzy rezygnowali. Dodał, że nie wie kim był wspomniany inwestor i czy zdawał sobie sprawę z czym chce się mierzyć, ponieważ jak już wspomniał było wielu zainteresowanych, jednak żadna oferta nie wpłynęła.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zapytała Wiceprzewodniczącego Komisji, czy chodzi o inwestora krajowego, czy zagranicznego.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumulka odpowiedział, że był to inwestor krajowy i prawdopodobnie wszyscy go znają.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że rozumie, iż osoba ta znała jak te budynki wyglądają.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka odpowiedział, że tak.

Komisja w głosowaniu jednogłośnie wydała pozytywną opinię do powyższego projektu uchwały przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 4

Informacja na temat aktualnej sytuacji Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.
Informacja stanowi załącznik do protokołu.

Omówienie oraz dyskusja dotycząca niniejszego punktu odbyły się w trakcie realizacji punktu 3 porządku obrad.

Komisja zapoznała się z powyższą informacją.

Ad. 5

Komisja zapoznała się z apelem Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój dotyczącym konieczności pilnych zmian w systemie pieczy zastępczej. Apel stanowi załącznik do protokołu.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba przypomniała, że podczas jednego z posiedzeń Komisji, Dyrektor PCPR nie wskazywała potrzeby podejmowania działań w tym zakresie. Natomiast jeśli będzie to konieczne przekaże apel Dyrektor PCPR z prośbą o zajęcie stanowiska.

Komisja postanowiła przyjąć apel Rady Miasta Jastrzębie-Zdrój do wiadomości, nie podejmując dalszych działań w tej sprawie.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba poinformowała, że członkowie komisji w dniu dzisiejszym otrzymali drogą mailową projekt apeli omawianych na poprzednim posiedzeniu Komisji. Następnie powiedziała, że z uwagi na nieobecność, Radny Pan Leszek Bednorz przesłał propozycje uzupełnienia apelu dotyczącego podjęcia działań legislacyjnych regulujących system finansowania ochrony zdrowia w szpitalach jednostek samorządu terytorialnego, o dwa dodatkowe punkty. Radny wskazał, że powinna zostać dodana kwestia braku instrumentów oddłużeniowych, która prowadzi do narastających kosztów finansowych i pogłębiania się trudnej sytuacji finansowej zwłaszcza dla szpitali nie mogących uzyskać finansowania na komercyjnym rynku instrumentów, a także braku instrumentów na bieżące finansowanie działalności, niezwiązanych z realizacją zadań inwestycyjnych.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumułka poprosił o doprecyzowanie przedstawionej propozycji.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba przypomniała, że na poprzednim posiedzeniu Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej omawiano apel Rady Miejskiej

w Sosnowcu w sprawie podjęcia działań legislacyjnych regulujących system finansowania ochrony zdrowia w szpitalach JST. Komisja w toku dyskusji postanowiła wystąpić z dwoma pismami. Pierwsze miało dotyczyć dofinansowania szpitali, zaś drugie ogłoszenia przez Narodowy Fundusz Zdrowia konkursu na prowadzenie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego, bez wskazania daty, tak aby Szpital miał możliwość przystąpienia do niego i rozpoczęcia działalności od 1 listopada.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz dodał, że zapis ten dotyczy beneficjentów dofinansowania KPO w ramach inwestycji D4.1.1 (ZOL), w tym Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. Podkreśliła, że samo uzyskanie środków na utworzenie ZOL nie będzie wystarczające, jeśli placówka nie otrzyma kontraktu z Narodowego Funduszu Zdrowia na prowadzenie działalności.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka zwrócił uwagę, że ogłoszenie konkursu nie oznacza, że Szpital otrzyma kontrakt, ponieważ należy uzyskać odpowiednią ilość punktów w postępowaniu konkursowym.

Członek Zarządu Pan Marek Hawel stwierdził, że nie ma w tym logiki. Zwrócił uwagę, że skoro ktoś przekazuje środki na utworzenie określonego miejsca, to powinien również uwzględnić możliwość jego uruchomienia poprzez zapewnienie kontraktu. Dodał, że w tym wypadku pieniędzmi dzieliło Ministerstwo Zdrowia, dlatego jego zdaniem, to ono powinno zadbać o uruchomienie miejsc, na które przyznało pieniądze z Unii Europejskiej. Wspomniał, że jeśli dobrze pamięta w Polsce takich placówek jest 16. Dodał, że było omawiane, iż będzie to specjalny konkurs uwzględniający problemy wynikające z otwierającym się ZOL-em np. jeśli konkurs będzie w lipcu, to w dniu ogłoszenia konkursu placówki mogą nie mieć zatrudnienia. Zwrócił uwagę, że takie kwestie powinny zostać uwzględnione.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka wyjaśnił, że zarówno Ministerstwo Zdrowia jak i Powiat Wodzisławski nie rozstrzygają konkursów ogłoszonych przez NFZ. Zazначył, że to NFZ, na podstawie uzyskanej punktacji, którą dany oddział zbierze, rozstrzyga takie konkursy. Jeżeli ktoś będzie miał jeden punkt więcej, a ktoś jeden punkt mniej, to rekomendacje nie będą mieć wpływu na wynik postępowania, ponieważ byłoby to niezgodne z prawem. Podkreślił, że jeżeli Szpital nie przygotuje się odpowiednio do uzyskania kontraktu dla ZOL, to kontraktu tego nie otrzyma.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz powiedział, że troszeczkę zmieniły się okoliczności, ponieważ w momencie przyznania środków dla szpitali w ramach KPO na stworzenie między innymi oddziałów opieki długoterminowej, okazało się w ministerstwie, że niekoniecznie szpitale otrzymają kontrakt z NFZ. Stąd powołano komisję, której członkiem był Dyrektor Naczelny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim. Komisja opracowała zmiany w prawie i te zmiany weszły w życie, jednak jak powiedział Członek Zarządu Pan Marek Hawel przyjęte rozwiązania nie są do końca logiczne.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz poinformował, że w związku z wykonywaniem innych obowiązków zawodowych nie miał dzisiaj dostępu do poczty elektronicznej i nie zapoznał się z przesłanymi dokumentami. Następnie powiedział, że z dyskusji wynika, iż Szpital partycypował w tworzeniu tego dokumentu i Wydział Zdrowia i Polityki Społecznej również posiada wiedzę w tym zakresie. Ponadto rozumie, że jest to dokument przygotowany przez Szpital i tak sformułowany, aby wspierać potencjalne możliwości. Rozumie również, że jest to kwestia, która nie postawi Szpitala w trudnej sytuacji, np. kiedy NFZ otrzyma pismo i stwierdzi, że ogłosi konkurs do końca czerwca a Szpital nie byłby jeszcze gotowy do udziału w nim.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz wyjaśnił, że w lipcu miał być ogłoszony konkurs, jednak okazało się, że tego konkursu nie będzie. W związku z tym pojawiły się obawy, że Szpital wykorzysta środki na stworzenie opieki długoterminowej na 100 miejsc, a nie będzie kontraktu. Z tego powodu przygotowano pismo przypominające. Powtórzył, że konkurs miał być w momencie pozyskiwania dofinansowanie. Podkreślił, że inwestycja to jedno, a kontrakt to inna kwestia. Wyjaśnił, że z uwagi na brak na horyzoncie konkursu przygotowano apel przypominający o tym, że Szpital jest jednym z beneficjentów dofinansowania na opiekę długoterminową

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba powiedziała, że chodzi o to, żeby nie oddać 20 mln zł.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że rozumie i ma tego świadomość natomiast chodzi mu jedynie o to, aby dokumenty były tak sformułowane, aby wspierały możliwość uzyskania kontraktu i nie działały na niekorzyść Szpitala.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba poinformowała, że drugie pismo dotyczy dofinansowania szpitali i odnosi się do wspomnianego apelu Rady Miejskiej w Sosnowcu, który był przedmiotem dyskusji na poprzednim posiedzeniu Komisji. Wspomniała, że wówczas Radny Pan Leszek Bednorz wystąpił o przygotowanie własnego pisma i Komisja to przyjęła. W związku z tym przygotowano propozycję dwóch pism. Dodała, że to pismo również zostało przygotowane przez Szpital, ponieważ w jej ocenie jest to najbardziej merytoryczny organ w Powiecie, który wie jakie są problemy Szpitala.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz wyjaśnił, że w tym piśmie chodzi o to, aby zwrócono uwagę na szpitale pierwszej linii, w tym szpitale powiatowe i miejskie, których wyceny oraz przychody uzyskiwane z NFZ są niewystarczające do bilansowania, bez konieczności zadłużania. Podkreślił, że chodzi o przeanalizowanie i przeliczenie tych kwestii, ponieważ szpitale realizują swoją misję społeczną, lecząc ludzi najlepiej jak potrafią jednak nie otrzymują za to pieniędzy które pozwoliłyby na bilansowanie.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz zapytał na ile te dokumenty były omawiane również z Wydziałem Zdrowia i Polityki Społecznej, który zajmuje się polityką zdrowotną na poziomie powiatu i ewentualnie czy były konsultowane z innymi osobami.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba odpowiedziała, że dokumenty te zostały wysłane Staroście, jako odpowiedzialnemu merytorycznie za ten zakres.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka stwierdził, że apel dotyczący zmian w kierunku zwiększenia finansowania, wiąże się z długą drogą i jego zdaniem szanse na jego zwiększenie są niewielkie. Następnie zwrócił uwagę, że jest wiele niewiadomych dotyczących funkcjonowania ZOL w Rydułtowach. Powiedział, że obecnie zakładany jest pozytywny scenariusz, czyli Szpital pozyska personel, ogłoszony zostanie konkurs przez NFZ i Szpital uzyska kontrakt. Zapytał, co w sytuacji, gdy scenariusz nie będzie pozytywny i na którymś z tych bardzo wątpliwych filarów Szpital polegnie. Zapytał również czy Szpital przygotowuje się do awaryjnej sytuacji i czy ma „plan B”, żeby ograniczyć straty finansowe zarówno dla Szpitala, jak i Powiatu.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiedział, że trwają rozmowy i rozważania nad tym problemem.

Wiceprzewodniczący Komisji Pan Marek Tumutka zapytał, czy możliwe jest przedstawienie konkretnych informacji w tej sprawie.

Dyrektor Techniczny Szpitala Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim Pan Adam Wójtowicz odpowiedział, że konkrety nie są jeszcze wypracowane.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz powiedział, że przy głosowaniu apeli wstrzyma się od głosu, ponieważ chciałby na spokojnie je przeanalizować.

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zaproponowała ogłoszenie przerwy.

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu Pan Witold Mandrysz wyjaśnił, że jego wstrzymanie się od głosu nie zmieni wyniku głosowania, jeżeli pozostali członkowie będą za przyjęciem propozycji. Dodał, że wstrzyma się od głosu, ponieważ nie zdążył spokojnie zapoznać się z dokumentami i ich przeanalizować. Podkreślił, że nie wynika to ze złej woli, lecz nie chciałby wyjść na człowieka, który „na kolanie coś przeczytał i klepał”.

Komisja wystąpiła z inicjatywą uchwałodawczą w sprawie przyjęcia apelu do Prezesa Rady Ministrów o pilne podjęcie działań legislacyjnych regulujących system finansowania ochrony zdrowia w szpitalach jednostek samorządu terytorialnego, przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Komisja wystąpiła z inicjatywą uchwałodawczą w sprawie przyjęcia apelu do Prezesa Rady Ministrów o pilne podjęcie działań zmierzających do ogłoszenia przez Narodowy Fundusz Zdrowia postępowania konkursowego umożliwiającego zawarcie umów na realizację

świadczeń opiekuńczo-leczniczych w warunkach stacjonarnych oraz zapewnienie finansowania nowo tworzonych miejsc opieki długoterminowej, przy 3 głosach za, bez głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się.

Następnie ustalono termin kolejnego posiedzenia Komisji na dzień 27 sierpnia 2026 roku o godz. 11:00 w Domu Pomocy Społecznej Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej w Wodzisławiu Śląskim, przy ul. Wolności 35.

Ad. 6

Nie odnotowano.

Ad. 7

Komisja w głosowaniu jednogłośnie przyjęła protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji w dniu 20 maja 2026 roku, przy 4 głosach za, bez głosów przeciwnych, bez głosów wstrzymujących się.

Ad. 8

Przewodnicząca Komisji Pani Joanna Rduch-Kaszuba zamknęła posiedzenie Komisji.

Protokołowała:

Patrycja Wolska

Przewodnicząca Komisji
Zdrowia i Pomocy Społecznej

Joanna Rduch-Kaszuba